

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
MAJ 2021 nr 5/2021 (109)

W numerze:

ZMIANY W BUDŻECIE. WZRÓSŁ DEFICYT

Dodatkowe milion dwieście tysięcy złotych zabezpieczyli radni w budżecie gminy na budowę drogi ze Starych Paprockich Holendrów do Paprotni. Milion będzie pochodzić z zaciągniętego kredytu, a dwieście tysięcy złotych z rozliczeń z lat ubiegłych.

str. 3

DROGA, KTÓRA ŁĄCZY

Wreszcie doczekał się oficjalnego otwarcia. Wstęgę nad nowo wybudowanym fragmentem ulicy Miodowej w Brzeźnie przecięli: Wicewojewoda Wielkopolski Aneta Niestrawska, wójt gminy Krzymów Danuta Mazur, posłowie Tomasz Nowak i Leszek Galemba oraz sołtys Barbara Janczak, radny Rafał Szkudelski i zastępca nadleśniczego w Koninie, Jerzy Pulcer.

str. 4

COŚ WIĘCEJ NIŻ FESTIWAL

Po licznych perypetiach związanych z pandemią, w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie wreszcie udało się zorganizować oczekiwany Festiwal Dobrej Piosenki.

str. 6

TROCHĘ WIRTUALNIE, TROCHĘ W REALU

W dwóch przestrzeniach toczyły się w tym roku gminne obchody dwieście trzydziestej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

str. 7

WPLATAJĄ SIĘ W TRADYCJĘ

Tradycje wikliniarskie zamierza kultywować Gminny Ośrodek Kultury dzięki kolejnej dotacji. Tym razem instytucji udało się pozyskać ministerialne pieniądze na projekt "Wpleceni w tradycję".

str. 8

SĄ EKO, TROSCZĄ SIĘ O PLANETĘ

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni bardzo poważnie i odpowiedzialnie traktują przyszłość naszej planety. Przywiązują również ogromną wagę do promocji ekologii i troski o środowisko naturalne.

str. 9

PÓLMARATON I NIE TYLKO

Bieg zaplanowany, lecz zapisy nie są jeszcze możliwe. Brzeżno po raz drugi będzie gospodarzem półmaratonu Złota Góra Run.

str. 10

W KRAJOWEJ I EUROPEJSKIEJ CZOŁÓWCE

Za nami udany początek sezonu w wykonaniu młodych lekkoatletów z gminy Krzymów.

str. 12

WALCZĄ O SYGNALIZACJĘ ŚWIETLNA

Mieszkańcy Paprotni nie zgadzają się na odmowną decyzję Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na temat instalacji w tej miejscowości sygnalizacji świetlnej. Władze gminy starały się o budowę sygnalizacji w Paprotni i Genowefie. GDKiA zgodziła się tylko na tę drugą lokalizację.



fol. K. Kędziora

Mieszkańcy Paprotni postanowili działać.

— Zrobiliśmy spotkanie. Pani dyrektor szkoły wystosowała pismo do generalnej dyrekcji dróg i zbierała podpisy. Zebrałiśmy ich ponad pięćset. Mieszkańcy są zbulwersowani na ten temat i tak dalej być nie może. Trzeba to skrzyżowanie doprowadzić do porządku. I żeby były przejścia bezpieczne i przejazd. Nie chcemy przecież odbierać Genowefie światła, bo nie o to chodzi, ale jeżeli należy tam założyć, to i u nas tym bardziej — mówi Henryk Jackowski, radny gminy Krzymów z Paprotni.

Radny osobiście dostarczył petycję do biura Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Koninie oraz do Urzędu Gminy w Krzymowie. Do Ministerstwa Infrastruktury i GDKiA w Poznaniu listy dostarczył poseł Leszek Galemba.

Orędowniczką powstania sygnalizacji świetlnej w Paprotni jest Elżbieta Śmigiel-ska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

— Uważam, że jest bardzo potrzebna na Drodze Krajowej 92, która przebiega przez drogę prowadzącą do szkoły. Sygnalizacja zwiększyłaby bezpieczeństwo naszych uczniów. W ubiegłym roku w maju na tej trasie uległ wypadkowi nasz uczeń i do tej pory boryka się z jego konsekwencjami. Chłopiec doznał urazu głowy i nogi, przeszedł skomplikowane operacje, przebywał w szpitalu, tak, że obecnie korzysta jeszcze z rehabilitacji — mówi Elżbieta Śmigiel-ska.

Władze gminy nie zamierzają zostawić tej sprawy, choć budowa sygnalizacji może być w tej chwili niemożliwa do realizacji.

— W rozmowie w konińskim biurze GDKiA dowiedziałam się, że być może

samo postawienie światła nie jest rozwiązaniem. Muszą być z każdej strony lewo-skręty, a nie wszędzie jest taka możliwość. W związku z tym generalna dyrekcja dróg nie wyraża zgody na postawienie tej sygnalizacji świetlnej — mówi Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Wójt ma jednak inny pomysł na bezpieczne skrzyżowanie w Paprotni.

— Zaproponowałam rozważenie takiej propozycji. Być może udałoby się zrobić rondo w Paprotni. Moim zdaniem jest tam miejsce do takiej przebudowy i kierownik (biura GDKiA w Koninie – przyp. red.) nadmieniał, że jest to warte rozważenia. Więc być może będzie to lepsze niż te światła — dodaje Danuta Mazur.

Czy więc na skrzyżowaniu w Paprotni pojawi się sygnalizacja świetlna, czy rondo w tej chwili nie wiadomo.

Wiadomo jedynie, że trzeba czekać. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W maju nie wyadoptował się ani jeden pies z Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie. To był na razie najgorszy pod tym względem miesiąc w tym roku.

Do przytuliska trafił natomiast jeden pies z Krzymowa, dwie suczki z Nowego Brzeźna i będąca w zaawansowanej ciąży suczka z Drażenia, która urodziła osiem szczeniaków.

Przed miesiącem pisaliśmy o tym, jak zrobić dobry wybieg dla psa. Dotyczyło to tych piesków, które nie mieszkają w domach.

Dla psów domowych warto przygotować dobre

LEGOWISKO

Wielu właścicieli nie przywiązuje wagi do tego, gdzie powinno znajdować się psie legowisko. Niektórzy umieszczają je tam, gdzie im najbardziej pasuje.

— *Co prawda w relacji z psem to my jesteśmy, a przynajmniej powinniśmy być stroną decydującą, jednak w kwestii tego, gdzie ma się znaleźć posłanie, powinniśmy wziąć pod uwagę dobro naszego psa. To ważne, aby czuł się tam dobrze, ponieważ pies w takim miejscu odpoczywa. Jeśli będzie się tam źle czuł, to najprawdopodobniej znajdzie sobie inne miejsce do odpoczynku* — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Wiele osób uważa, że najlepiej mieć psa

na oku i dlatego posłanie umieszczają tam, gdzie często bywają i mają to miejsce pod kontrolą. Na przykład w przedpokoju nieopodal wejścia do domu. Pies w takim miejscu nie nauczy się odpoczywać, ponieważ w ciągu dnia domownicy często będą przechodzić obok niego. A jeśli pies nie nauczy się odpoczynku, to będzie nadmiernie kontrolować otoczenie, będzie chodził za domownikami. Brak odpoczynku może też wywoływać jego poddenerwowanie.

Zatem na legowisko trzeba wybrać miejsce spokojne i sprawdzić, czy pies je zaakceptował. Jeśli wybrał inne miejsce, to trzeba przenieść jego posłanie właśnie tam.

Nie wolno karać psa, jeśli coś źle zrobił, gdy jest już w legowisku. Karać trzeba od razu, przy przewinieniu. Legowisko musi się kojarzyć zwierzęciu z bezpieczeństwem i odpoczynkiem.

A co, jeśli w mieszkaniu jest więcej niż jeden pies? Czy mogą one korzystać z jednego legowiska?

— *Jeśli się dogadują, to tak. Wiele zależy od tego czy mają podobne temperamenty. Jeśli nie przeszkadzają sobie i siebie tolerują, to nie ma powodu, żeby je rozdzielać. Psy w sforach*

czy szczeniaki tak właśnie odpoczywają — mówi Tomasz Opszański.

Istnieje jeszcze inna metoda „zakwaterowania” pieska. Chodzi o klatkę kennelową. Wykonana jest z plastiku lub delikatnej metalowej siatki i może przypominać mały pokój lub budę.

— *Jeśli uda się nam nauczyć pieska korzystania z takiej klatki, to będzie bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ psy dobrze w takiej klatce odpoczywają* — mówi Tomasz Opszański.

Klatka musi być odpowiednio duża, żeby pies się mógł w niej wygodnie położyć. Jeśli chcemy przestawić pieska na klatkę, powinniśmy wyłożyć kennel legowiskiem.

Klatka może też służyć jako transporter. Pies będzie się w niej bezpiecznie czuł podczas podróży. Można ją też postawić w miejscu, w którym pies będzie tymczasowo mieszkał, na przykład podczas wyjazdów wakacyjnych. Warto na klatkę rozłożyć jakieś tkaniny, żeby odciąć zwierzę od bodźców zewnętrznych.

Korzystania z klatki łatwo nauczyć szczeniaki. Z dorosłym psem może być problem, ale jest to możliwe.

— *Klatka kennelowa jest dobrym rozwią-*

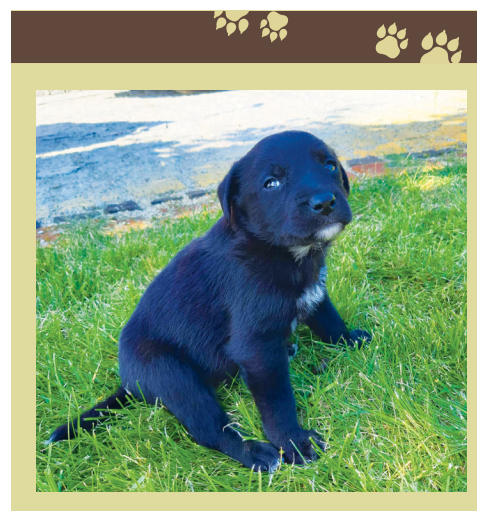
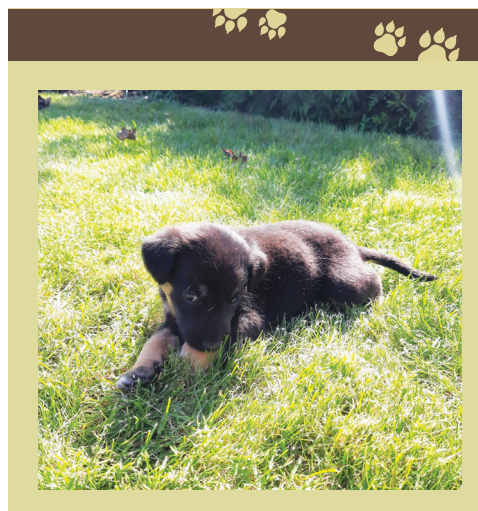
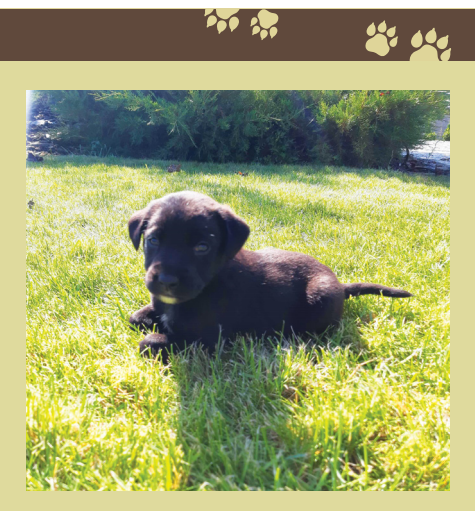
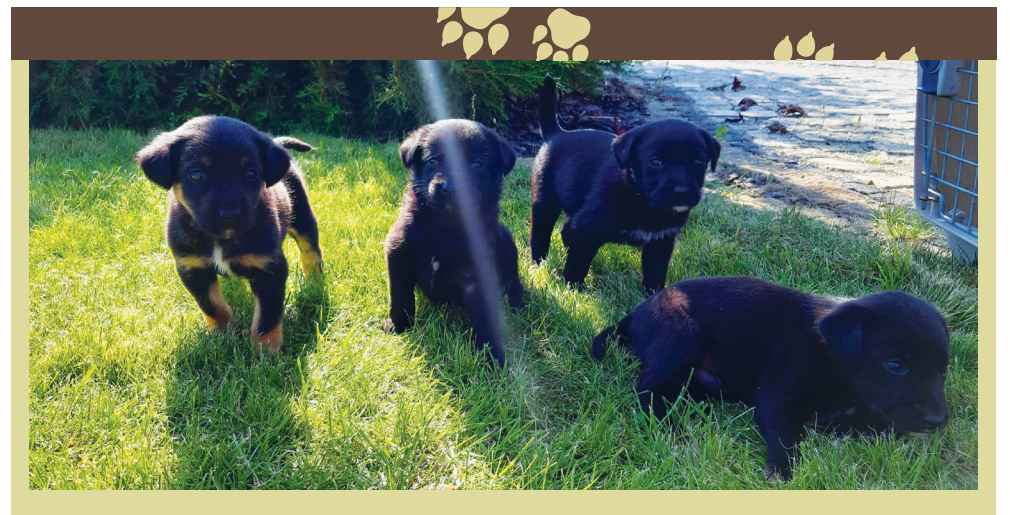
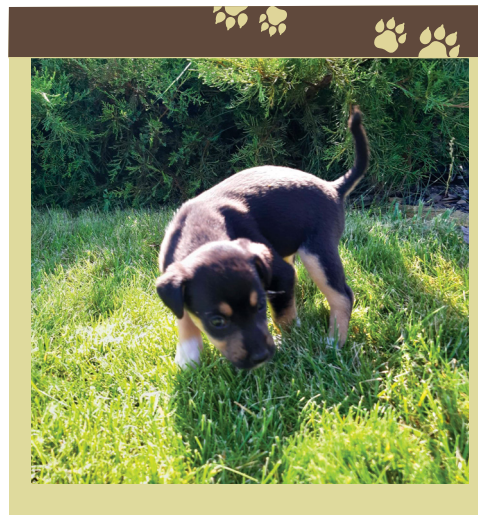
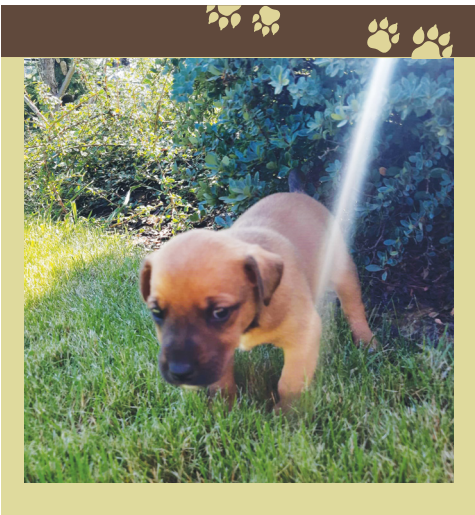
zaniem, jeśli pies chce z niej korzystać. Jeśli nie, to pozostajemy przy tradycyjnym legowisku — mówi Tomasz Opszański.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Ma on również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numerami 506-510-511 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.



NARODOWY SPIS. BĄDŹ CZUJNY

Do trzydziestego września potrwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Na razie nie ma zgody na wizyty domowe rachmistrzów, jednak od maja pracują rachmistrzowie telefoniczni. W Polsce zostały już odnotowane przypadki podszywania się pod rachmistrzów i próby wyłudzenia danych osobistych. Na szczęście w powiecie konińskim nie było takich zdarzeń.

Jakich pytań ankiet nie ma prawa zadać?

— *Nie powinniśmy podawać informacji o wysokości swoich dochodów, wartości nieruchomości, posiadanych pojazdach, koncie w banku, czy posiadanych oszczędno-*

ciach. Gdyby padły pytania o numery kont bankowych, danych do logowania, czy posiadane hasła lub inne konta, to powinniśmy od razu nabrać podejrzeń co do uczciwości rozmowy i zgłosić takowy fakt na komendę — mówi sierżant sztabowy Szymon Urycki,

zastępca rzecznika prasowego konińskiej policji.

Tożsamość rachmistrza można zweryfikować dzwoniąc na infolinię spisową tel. 22 279 99 99 lub na stronie spis.gov.pl w aplikacji internetowej „Sprawdź rach-

mistrza”. Ważne jest, że każdy respondent może zapoznać się na stronie spis.gov.pl i zapoznać się z listą pytań, które mogą paść w trakcie wywiadu telefonicznego. | mar.

ZMIANY W BUDŻECIE. WZRÓSŁ DEFICYT

Dodatkowe milion dwieście tysięcy złotych zabezpieczyli radni w budżecie gminy na budowę drogi ze Starych Paprockich Holendrów do Paprotni. Milion będzie pochodzić z zaciągniętego kredytu, a dwieście tysięcy złotych z rozliczeń z lat ubiegłych.

Przypomnijmy, gmina otrzymała na tę inwestycję prawie cztery miliony osiemset tysięcy złotych z Funduszu Dróg Samorządowych. To około siedemdziesięciu procent kosztów kwalifikowanych. Radni podjęli decyzję o przyznaniu dodatkowych pieniędzy na tę drogę na trzydziestej piątej sesji, zwołanej dziewiętnastego maja.

Ponadto podczas posiedzenia wprowadzili do budżetu niewykorzystane w ubiegłym roku pieniądze na realizację programów przeciwdziałania alkoholowi i zwalczania narkomanii. To prawie dwadzieścia jeden tysięcy pięćdziesiąt złotych.

Radni przegłosowali też zwiększenie wydatków na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Do trzydziestego kwietnia utrzymanie ich w gminie pochłonęło już ponad dziewięćdziesiąt osiem tysięcy złotych. Na sesji radni dołożyli kolejne czterdzieści pięć tysięcy.

— Prognozujemy, że do końca roku tych środków i tak nie starczy. To trudny temat, ciężko się o tym rozmawia, mówię o bezdomności zwierząt. Ustawodawca scedował to na każdy samorząd, opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Tych piesków i kotów w naszej gminie jest naprawdę niemało, pojawiają się w okresie urlopowym czyli w okolicach ferii, jak również w czasie wakacji — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Dodatkowo radni zwiększyli o dziesięć tysięcy złotych udział gminy w spółce Oświetlenie Drogowe i Uliczne w Kaliszu.

Po zmianach deficyt budżetowy gminy Krzymów wzrósł o ponad milion dwieście tysięcy złotych. Zostanie sfinansowany częściowo z wolnych środków z rozliczeń z ubiegłych lat i częściowo z zaciągniętego kredytu. | mar.



fot. archiwum

KONSULTACJE W TOKU

Trwają konsultacje społeczne dotyczące ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej. Prowadzą je Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wiadomo, że, wbrew wcześniejszym obawom, ochotnicy będą mogli nadal nazywać się strażakami. Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy zostanie zastąpiony przez Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą. Ochotnicze straże nie należące do obecnego Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego nie będą likwidowane.

— Mają dziesięciolecie okresu karencji, żeby dostosować swoje możliwości do kryteriów, żeby zostać w JRG OSP — mówi Tomasz Opszański, Komendant Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie.

Jeśli w tym czasie jednostce nie uda się wyposażyć w sprzęt do wymaganych kryteriów, również nie zostanie zlikwidowana. Do zdarzeń, podobnie jak teraz, będzie wzywana sporadycznie.

Obecnie najwięcej emocji przy konsultacjach wywołuje sprawa dodatku do emerytur dla czynnych strażaków i wysokość ekwiwalentu za wyjazd do akcji ratowniczo-gaśniczych. Na ostateczny kształt ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej trzeba będzie jeszcze poczekać. | mar.

RAJD PRZEŁOŻONY

Wszystko było związane na ostatni guzik: trasa opracowana, nagrody konkursowe przygotowane. Jednak pierwszy od dwóch lat w gminie Krzymów rajd rowerowy nie odbył się.

— Chwilę przed godziną dziesiątą zaczął padać deszcz. Po pierwsze więc warunki atmosferyczne, a po drugie tylko dwoje uczestników pojawiło się na miejscu zbiórki — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów, współorganizator rajdu.

Rajd był zaplanowany na dwudziesty drugi maja na godzinę dziesiątą, organizatorzy jednak się nie poddają. Wydarzenie zostanie przeniesione na czerwiec i, jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne oraz dopisze frekwencja, odbędzie się jako rajd na powitanie wakacji lub zakończenie roku szkolnego. O dokładnym

terminie tego wydarzenia poinformujemy na stronie www.krzymow.pl, gdy zostanie ustalony przez organizatorów. | mar.

fot. archiwum



DODATKOWE PIENIĄDZE NA NOWE PROJEKTY

Lokalna Grupa Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia” otrzyma więcej pieniędzy na aktywność. W tej sprawie w Gminnym Ośrodku Kultury Brzeźnie spotkali się przedstawiciele samorządów wchodzących w skład organizacji.

— Pandemia koronawirusa doprowadziła do tego, że część projektów, które do tej pory mogliśmy realizować w ramach obecnej perspektywy finansowej do końca 2022 roku, z powodu koronawirusa nie będą mogły być w tym czasie realizowane. Poza tym, nie ma na chwilę obecną zielonego światła na nową perspektywę finansową, na nowe projekty. W związku z tym Unia Europejska zdecydowała o zwiększeniu nam budżetów na okres przejściowy. Czyli dano nam dodatkowe dwa lata i dano nam dodatkowe pieniądze — mówi Jarosław Felczyński, Prezes LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”.

Stowarzyszenie będzie mogło ubiegać się o czterysta siedemdziesiąt siedem tysięcy euro, jako bonus na czas przejściowy. Trzydzieści pięć procent tej kwoty musi zostać przeznaczone na podejmowanie działalności gospodarczej. Będzie to około siedemset dwudziestu tysięcy złotych, z których będą mogli skorzystać obecni bezrobotni, bierni na rynku pracy, ale którzy będą chcieli podjąć działalność gospodarczą.

Nowatorskim działaniem ma być projekt

pilotażowy Smart village.

— To będą pieniądze na wypracowanie pomysłów, czego byśmy oczekiwali, żeby nasza wieś była innowacyjna, od naszej miejscowości, żeby była cyfrowa, żebyśmy mogli tutaj się rozwijać, zmieniać. I to są strategie, na przygotowanie których będą pieniądze. My ogłosimy jako Lokalna Grupa Działania nabór na to, żeby stowarzyszenia z miejscowości wiejskich mogły zgłosić swój akces do projektu i napisać strategię. Ale to są pieniądze tylko na napisanie strategii. Nie ma pieniędzy na działania (wdrożenie ich – przyp. red.). Jednak docelowo też mowa o tym, że jeżeli jest to już zapisane, jest to w koncepcji Smart village, to może będzie łatwiej poszukiwać na to pieniędzy — mówi Jarosław Felczyński.

Z dodatkowych pieniędzy będzie można też skorzystać w ramach dużych grantów. Sięgnąć po nie mogą samorządy, ale i organizacje pozarządowe. Minimalna wartość takiego projektu wynosi pięćdziesiąt tysięcy złotych. Można je wykorzystać na przykład na tworzenie infrastruktury kulturalnej, czyli remont świetlicy wiejskiej, tworzenie infrastruktury



fot. P. Markowski

turystycznej, na przykład placów zabaw lub ścieżek rowerowych.

Spotkanie w Brzeźnie było nastawione na przekazanie samorządom informacji

i wstępne planowanie. Wiadomo, że nabór wniosków na projekty i granty z dodatkowych pieniędzy rozpocznie się najwcześniej w pierwszym kwartale przyszłego roku. | mar.

DROGA, KTÓRA ŁĄCZY

Wreszcie doczekał się oficjalnego otwarcia. Wstęgę nad nowo wybudowanym fragmentem ulicy Miodowej w Brzeźnie przecięli: Wicewojewoda Wielkopolski Aneta Niestrawska, wójt gminy Krzymów Danuta Mazur, posłowie Tomasz Nowak i Leszek Galemba oraz sołtys Barbara Janczak, radny Rafał Szkudelski i zastępca nadleśniczego w Koninie, Jerzy Pulcer.

fot. A. Młodziniak (2x)



Uroczystość odbyła się dwudziestego pierwszego maja.

— Doczekaliśmy się drogi, która łączy. Ale co łączy? Rządowe pieniądze, rodzimych wykonawców. Położenie pierwszej w gminie Krzymów drogi z kostki brukowej miało na celu połączenie wielu niedogodności, bo jak wiemy jest tu kanalizacja deszczowa i sanitarna. Również, jeśli chodzi o domy, to są one położone na różnej wysokości. A faktycznie

budowa drogi z kostki umożliwia w najmniej kłopotliwy sposób połączenie tego wszystkiego — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Gmina Krzymów otrzymała osiemset sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych z rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Koszt wybudowania oddanego fragmentu ulicy Miodowej wyniósł czterysta pięćdziesiąt pięć tysięcy. Długość nowego odcinka wynosi

około pięciuset dwudziestu dwóch metrów.

Wagę współpracy podkreślała Aneta Niestrawska.

— Współpraca między administracją rządową w terenie, rządem a samorządem jest najlepszym owocem tego, co dzisiaj widzimy — mówiła wicewojewoda wielkopolski.

Jarosław Czerniejewski, były radny z Brzeźna, mieszkający przy ulicy Miodowej przypomniał, że od wielu lat starał się o jej

remont i wyraził zadowolenie, że wreszcie się on dokonał.

— Mamy teraz piękną, elegancką drogę na ulicy Miodowej. Dziękuję — mówił.

Głos zabierali też parlamentarzyści, a list w imieniu nieobecnego Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów, odczytał Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie. | mar.

PRZYGOTOWANIA DO FESTIWALU

Dwadzieścioro jeden uczestników wzięło udział w warsztatach wokalnych zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Był to ostatni szlif przed Festiwalem Dobrej Piosenki.

Warsztaty trwały dwa dni, dziesiątego i jedenastego maja. Poprowadziły je trenerki wokalne z Krakowa: Izabela Mytnik i Marcelina Gawron oraz Marcin Trzęsowski, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Większość uczestników to soliści, ale był też jeden zespół wokalny i jeden duet. Przypomnijmy: wokaliści zostali wyłonieni w szkolnych eliminacjach w Brzeźnie, Krzymowie, Paprotni, Szczepidle i Głodnie. Szkolili się też reprezentanci sekcji wokalne Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Pierwszego dnia warsztatów szlifowane były przede wszystkim głosy wykonawców.

— Pracujemy nad tym, żeby te wszystkie te piosenki, które już są przygotowane, z którymi muszą się zaprezentować na festiwalu, były zaprezentowane jak najlepiej. To są kosmetyczne sprawy związane z oddechem, dykcją, tekstem, świadomością treści no i przede wszystkim z tremą, która zawsze towarzyszy, bo boją się, czy będzie dobry mikrofon, czy statyw się nie zegnie podczas występu. Czy będą się dobrze słyszeć, czy będzie dużo ludzi, których się przestraszą. To są takie rzeczy, które zawsze wokaliście towarzyszą, i trzeba uświadomić młodego wokalistę, że to jest jego pięć minut, że skoro tak długo pracowali, to trzeba zaśpiewać jak najlepiej — mówi Izabela Mytnik, wokalistka, trenerka i rehabilitantka głosu.

Uczestnicy byli bardzo zadowoleni z zajęć.



— Nauczyłam się wielu nowych rzeczy. Kiedy brać oddech, że trzeba zwracać uwagę na tekst, na dykcję. Warsztaty były naprawdę wspaniałe. Dużo się nauczyłam i na pewno zachowam to w pamięci — mówi Marta Olejnik ze szkoły podstawowej w Brzeźnie.

Ostatnim etapem warsztatów były zajęcia aktorskie.

— Staram się młodym, ambitnym twórcom przekazać garść informacji na temat tego, jak dobrze wypaść przy występie scenicznym.



fot. P. Markowski (3x)

nicznym. Czego unikać, a co zrobić, żeby przykuć uwagę widza — mówi Marcin Trzęsowski, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Co zatem jest najważniejszym elementem dobrego występu?

— Podstawowym składnikiem jest chyba energia człowieka, który występuje przed nami, bo jak mawiali moi profesorowie ze szkoły teatralnej, dziewięćdziesiąt procent na scenie to energia od aktora. Jeżeli aktor wcho-

dzi z energią, to wtedy skupia uwagę widza na sobie. Jeżeli do tego dojdzie, że nauczymy się tekstu i prześlemy tę myśl, którą chcemy podzielić się z widzami, to już jest w stu procentach super sprawa — mówi Marcin Trzęsowski.

Warsztaty były częścią Festiwalu Dobrej Piosenki, który miał finał piętnastego maja. Wydarzenie wspierają Fundacja PZU i Powiat Koniński. | mar.

ŚWIĘTO 14.04 CHRZTU POLSKI WYWIEŚ FLAGĘ!

2 maja Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

ŚWIĘTA NARODOWE POLSKI

3 MAJA ŚWIĘTO KONSTYTUCJI

1, 2, 3 Maja

Lenka Kowalcuk

Leos Kowalcuk

Święta Narodowe Polski

„Wstążka”. Prezentując się w biało-czerwonych strojach, z przypiętymi kotylionami i rozetkami, wyrażali swój szacunek do barw narodowych i miłość do swojego kraju. | mar (oprac.)

COŚ WIĘCEJ NIŻ FESTIWAL

Po licznych perypetiach związanych z pandemią, w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie wreszcie udało się zorganizować oczekiwany Festiwal Dobrej Piosenki.



Sprawdziło się powiedzenie „do trzech razy sztuka”, bowiem termin koncertu galowego był przekładany dwukrotnie. Udało się go przeprowadzić dopiero piętnastego maja, choć pierwotnie był planowany na ubiegłoroczną jesień.

Festiwal miał trzy etapy. Pierwszy to eliminacje szkolne uczestników, drugim były warsztaty wokalne-aktorskie i trzecim koncert finałowy. Celem festiwalu było nie tylko wyłonienie najlepszych wokalistów mieszkających w gminie Krzymów.

— Wiemy, że w naszej gminie jest bardzo dużo uzdolnionych dzieci. Nie wszystkie uczęszczają na dodatkowe zajęcia wokalne, a drzemie w nich ogromny potencjał i talent. Niektóre z nich prezentują się jedynie na etapie szkoły i zna je tylko społeczność szkolna. A my chcieliśmy te dzieci po prostu odszukać, wydobyc z tych mniejszych szkół, dać im szansę zaprezentowania się, dać im szansę na udział w warsztatach. (...) Chcieliśmy, żeby te dzieci poczuły się wyjątkowo poprzez to, że uczestniczą w takim festiwalu. Stąd nasza wielka

dbałość o to, żeby ta oprawa, organizacja były naprawdę na profesjonalnym poziomie, żeby one od samego początku, od eliminacji wstępnych czuły się bardzo ważne. Że uczestniczą w czymś poważnym, wielkim, że traktujemy ich, ich zadanie, ich pracę wyjątkowo. I myślę, że udało się to osiągnąć — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Wysoki poziom organizacyjny oraz atrakcyjne nagrody były możliwe dzięki partnerom festiwalu: Fundacji PZU i Starostwa Konińskiego.

Festiwal nie mógł odbyć się z udziałem publiczności. Był jednak nagrywany i zostanie opublikowany razem z dokumentacją warsztatów na facebookowej stronie GOK-u.

Wokalistów oceniali: Krzysztof Pydyński, Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Koninie – przewodniczący oraz członkowie: Piotr Piechocki, muzyk i instruktor wokalny z Miejsko-Gminnego

Ośrodka Kultury w Ślesinie oraz Krystian Weber – muzyk, trener wokalny z Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

Działało również młodzieżowe jury, w którego skład wchodziły wokalistki zespołu Quiet Voices ze Ślesina. Był on gwiazdą wydarzenia i dał porywający koncert podczas obrad komisji artystycznej.

Grand Prix festiwalu zdobyła Marta Olejnik reprezentująca Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, a nagrodę młodzieżowego jury otrzymała Hanna Potrzebowska, również z GOK-u.

— Nie spodziewałam się wygranej. Byłam pewna, że zdobędzie ją któryś z kolegów lub któraś z koleżanek. Jestem ogromnie dumna z siebie, bo bardzo dużo pracy w to włożyłam — mówi Marta Olejnik.

Festiwal Dobrej Piosenki odbył się po raz pierwszy, ale organizatorzy zapowiadają jego kontynuację. | mar.

SKROMNE ŚWIĘTOWANIE

Z powodu pandemii, w tym roku nie odbyły się gminne obchody Dnia Strażaka. Skromna, lokalna uroczystość miała miejsce w Krzymowie.



fol. archiwum (2x)

Czwartego maja o godzinie siedemnastej w miejscowym kościele została odprawiona Msza święta w intencji wszystkich strażaków. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe OSP Krzymów oraz Paprotnia z przybyłymi druhnami, druhmami oraz członkami Dziecięcej Drużyny Pożarniczej.

Po liturgii kolumna strażaków, gości oraz rodziców przemaszerowała pod figurę św. Floriana przy krzymowskiej remizie, gdzie

zostały złożone wiązani kwiatów przez delegację druhen z OSP Krzymów, Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP oraz władz gminy. Po złożeniu kwiatów głos zabrała Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów, która złożyła strażakom życzenia z okazji ich święta.

W spotkaniu uczestniczyli ponadto sekretarz gminy Sylwia Kaczmarczyk oraz zastępca wójta Roman Gęziak, a także proboszcz krzymowskiej parafii, ks. Wojciech Kaźmierczak. | mar.

SPRZĄTAMY GMINĘ

Dwudziestego drugiego maja została przeprowadzona pierwsza z czterech akcji sprzątania gminy Krzymów. To efekt spotkania z przedstawicielami szkół, Ochotniczych Straży Pożarnych i organizacji pozarządowych, którego inicjatorem był Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

— Spotkanie było pokłosiem akcji zorganizowanej w kwietniu przez Naczelnika jednostki OSP Głodno i radnego gminy, Pawła Broskowskiego. Wówczas na około pięciuset metrach kwadratowych zostało zebranych przez godzinę ponad dwadzieścia worków śmieci. (...) Wszyscy to widzimy, ale nie wszyscy być może mają ochotę samemu wyjść z workiem, z rękawiczkami — mówi Leszek Staszak.

Na pierwszej akcji zostało zebranych kilkadziesiąt worków śmieci.

— Niestety, aura, która była za oknem wstrzymała niektóre osoby wybierające się na akcję, ponieważ padał deszcz. I tylko te osoby, które poza godziną ustaloną, a była to dziesiąta, wyruszyły na teren gminy, żeby zbierać te śmieci, postawiły na swoim i udało się trochę tych śmieci zebrać — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Komunalnych Urzędu Gminy w Krzymowie.

Na spotkaniu organizacyjnym zostało ustalone, że pierwszą zbiórką zajmą się szkoły. Większości z działających w gminie placów-

wek udało się przyłączyć do akcji.

Dwudziestego czwartego maja szkoły zgłaszały do urzędu gminy, z jakich miejsc należy odebrać worki ze śmieciami. Zostały one przewiezione na plac gminny, skąd odebrała je firma zajmująca się wywozem odpadów. W sumie ponad pięćdziesiąt worków.

— Pierwsze założenie było takie, że zbieramy wszystko do jednego worka, żeby było prościej. Natomiast to, co jest proste, nie zawsze jest skuteczne i ekonomiczne, dlatego stwierdziliśmy, że troszeczkę zmienimy zasady i poprosiliśmy osoby chcące wziąć udział w akcji, żeby jednak chociaż delikatnie segregować śmieci. Butelki szklane wrzucać do worków zielonych, plastiki do worków żółtych i wszystkie pozostałe śmieci, które się spotyka na ulicach, w rowach, na chodnikach, żeby były zbierane do worków niebieskich — mówi Jacek Popielarz.

Nie wszyscy zbierający śmieci zastosowali się do sugestii, aby je segregować. Ale też nie zawsze było to możliwe. Na przykład trudno



oczekiwać, żeby młodsze dzieci dźwigały trzy worki wypełnione zebranymi śmieciami.

Kolejna akcja miała miejsce dwudziestego dziewiątego maja. Koordynowali ją prezesi

lub naczelnicy jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej działających w gminie Krzymów. Następne dwa sprzątania są zaplanowane na dwunasty i dziewiętnasty czerwca. | mar.

KSZTAŁTOWANIE SZACUNKU DLA WŁASNEGO PAŃSTWA

Maj jest szczególnym miesiącem w polskiej historii. W jego pierwszych trzech dniach obchodzimy ważne święta: pierwszego Święto Pracy; drugiego maja Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej i trzeciego rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja.



Trzeci maja był świątecznym dniem dla przedszkolaków z Oddziałów Przedszkolnych w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie. Dzieci uczyły wspomniane trzy święta. Maluchy wraz z nauczycielami ubrane były w odświętne stroje. Odbyły się artystyczne, uroczyste prezentacje grup. Grupa Starszaków zaprezentowała piosenkę Moniki Kalauzy „Od morza aż do Tatr” - dzieci zaśpiewały ją wraz z improwizacją ruchową.

Grupa Średniaków przedstawiła recytację wiersza „Dzień majowy”, natomiast najmłodszy – Grupa Maluszków, zaprezentowała poloneza, czyli nasz taniec narodowy.

— Już od najmłodszych lat należy wprowadzać dzieci w świat historii naszego pięknego kraju, poprzez to nasze pociechy stają się

prawdziwymi patriotami. Należy podkreślić, że celami organizacji tego rodzaju uroczystości są kształtowanie szacunku dla własnego państwa oraz poczucia tożsamości narodowej, rozwijanie u dzieci poszanowania i zainteresowań symbolami narodowymi, a także kształtowanie postaw patriotycznych — mówią nauczycielki wychowania przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie.

Linki z prezentacjami grup:

Grupa Maluszków

<https://youtu.be/QfEEuLXU78o>

Grupa Średniaków

<https://youtu.be/CG-eMALqfVU>

Grupa Starszaków

<https://youtu.be/Q2w6EuJXs4>. | mar.

TROCHĘ WIRTUALNIE, TROCHĘ W REALU

W dwóch przestrzeniach toczyły się w tym roku gminne obchody dwieście trzydziestej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.



Przed pandemią uroczystość wyglądała tak, że jej uczestnicy spotykali się najpierw w kościele w Brzeźnie na Mszy, a po niej udawali się przed grootę z figurą Matki Boskiej w parku, gdzie były składane wiązanki kwiatów. Ostatnią częścią było spotkanie uczestników w sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Brzeźnie na małym poczęstunku.

Od ubiegłego roku taka forma jest niemożliwa. Rok temu w sieci internetowej został zaprezentowany specjalny program artystyczny. W tym roku też zostało przygotowanych sporo materiałów w wirtualnej rzeczywistości. Zrobili to uczniowie, rodzice, nauczyciele i absolwenci szkoły w Brzeźnie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie.

— I odbyła się taka uroczystość

w świecie wirtualnym, gdzie przygotowany został montaż słowno-muzyczny o tematyce patriotycznej związanej z konstytucją i z maryjnym świętem. Program kilkunastominutowy, co nam w duszy gra, jak każdy z nas pojmuję ten patriotyzm — mówi Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Ponadto w tym roku przy grocie w parku spotkały się delegacje władz gminy, szkoły w Brzeźnie, Ochotniczej Straży Pożarnej i Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, aby złożyć wiązanki kwiatów.

Grota od wielu lat jest miejscem zadumy mieszkańców Brzeźna i przyjezdnych. Stała się też jednym z miejsc obchodów kolejnych rocznic uchwalenia Konstytucji 3 maja w gminie Krzymów. | mar.

TO NIE KLUSOWNICY LECZ ORNITOLODZY

Pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu zwodowali na starorzeczu Warty w Szczepidle platformy lęgowe dla rybitwy czarnej. Niestety, część stanowisk ktoś ukradł.

fort. archiwum



Pierwsze wodowanie miało miejsce jedenastego maja. Wtedy pozostawiono dwadzieścia stanowisk.

— Regionalna dyrekcja w ramach zarządzania obszarami Natura 2000 i gatunkami

ptaków, które są ważne w tym obszarze, postanowiła wspomóc lokalną populację rybitwy czarnej poprzez zwodowanie platform lęgowych, żeby umożliwić tym ptakom bezpieczne gniazdowanie — mówi Maciej Szajda z RDOŚ w Poznaniu.

Trzy dni później okazało się, że ktoś wszystkie ukradł.

— Po doświadczeniach z ubiegłego roku do głowy przychodzi mi tylko jedna myśl. Ktoś z wędkarzy mógł pomyśleć, że to są jakieś boje, pod którymi są umieszczone sieci i ktoś w ten sposób kłusuje. Ale pod tymi platformami, które też jakoś nie przykuwają uwagi, bo są stosunkowo małe, nie ma sieci, więc szkoda, że ktoś tego po prostu nie zostawił — mówi

Maciej Szajda.

Czternastego maja pracownicy RDOŚ w Poznaniu ponownie pojawili się w Szczepidle i zwodowali dwadzieścia nowych platform lęgowych, oddalając je kilkaset metrów od ostatniej lokalizacji.

Rybitwa czarna jest objęta ścisłą ochroną gatunkową w kraju i niszczenie jej lęgów jest zabronione.

W Polsce populacja rybitwy czarnej szacowana jest na od dwóch do trzech tysięcy par. Jeszcze dwadzieścia lat temu było to dziesięć tysięcy par. Natomiast Dolina Środkowej Warty jest jednym z najważniejszych obszarów w skali kraju, jeżeli chodzi o ochronę rybitwy czarnej. Populacja lokalna między

Pyzdrami a Kołem jest szacowana na sto do stu pięćdziesięciu par rocznie. W Szczepidle we wcześniejszych latach dochodziło do gniazdowania w liczbie od kilkunastu do kilkudziesięciu par.

Platformy nie zostaną na starorzeczu do końca roku.

— Więc jeżeli na jakimś odcinku starorzecza, gdzie jest dużo ryb, gdzie ktoś może chce zarzucać wędki, bardzo prosimy, żeby nie ruszać tych stanowisk. One znikną za dwa miesiące, kiedy ptaki, miejmy nadzieję, wyprowadzą bezpiecznie młode. My wtedy te platformy zdejmujemy i starorzecze będzie w pełni dostępne dla użytkowników — tłumaczy Maciej Szajda. | mar.

WPLATAJĄ SIĘ W TRADYCJĘ

Chcą posiąść niełatwą sztukę wyplatania koszyków z wikliny. W Szkole Podstawowej w Szczepidle rozpoczęły się warsztaty „Wpleceni w tradycję”.



Szkolenie z tej dziedziny rękodziela realizuje Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, który pozyskał na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

— Jego celem jest nauczanie i przekazanie wiedzy dotyczącej sztuki wikliniarstwa kolejnemu pokoleniu. Tutaj, w Szczepidle, gdzie odbywają się te warsztaty, plecionkarstwo, wikliniarstwo było takim zawodem, z którego mieszkańcy żyli — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw projektów kulturalnych GOK w Brzeźnie.

Szczepidło położone jest nad Wartą, przy której rośnie wiklina. Dawniej mieszkańcy tej miejscowości, korzystając z tego wiklinowe-

go bogactwa, wyplatali kosze lub inne przedmioty użytkowe i ozdobne. Dziś ta tradycja w Szczepidle jest na wymarciu. Warsztaty mają ocalić ją od zapomnienia.

Szkolenie prowadzi Dariusz Augustyn ze Szczepidła.

— Ja to odziedziczyłem po ojcu, od małego dzieciaka się uczyłem. Nie jest to lekka sztuka — mówi prowadzący.

Uczestnicy warsztatów nie od razu zajmą się plecieniem koszyków. W ich programie jest wyprawa nad Wartę, umiejętność pozyskiwania wikliny, a także wyjazd na plantacje specjalizujące się w uprawie tej rośliny. Biorący udział w szkoleniu mają poznać cały proces, który zakończy się samodzielnym wykona-



fort. P. Markowski (3x)

niem koszyków.

— Zapisalam się ponieważ bardzo podobają mi się plecionki z wikliny. Nie tylko koszyki, ale różne dekoracje, ozdoby. Chciałam się tego nauczyć — mówi jedna z uczestniczek

warsztatów.

Do projektu, który potrwa siedem miesięcy, zgłosiło się jedenaście osób. | mar.

WIDOK Z WIEŻY BYŁ DOBRY

Wieża widokowa na Złotej Górze jest atrakcją nie tylko dla mieszkańców gminy Krzymów i powiatu konińskiego. Odwiedzają ją też turyści z innych zakątków. Dwudziestego szóstego maja pojawili się w tym miejscu uczniowie Szkoły Podstawowej im. Unii Europejskiej w Trąbczynie, w powiecie słupeckim.

fort. P. Markowski



fort. K. Farbisz



— Przyjechałam z dwiema klasami: piątą i szóstą, w ramach integracji po powrocie do szkoły ze zdalnego nauczania. Znam to miejsce i przywiozłam tutaj dzieci. Jestem tu nie pierwszy raz — mówi Anna Bandych, nauczyciel w szkole podstawowej w Trąbczynie.

Młodzieży wybór miejsca wycieczki się podobał.

— Szło nam się dobrze. Na ścieżce edukacyjnej są zwierzęta, zagadki i pytania. Widok z wieży był dobry. Widzieliśmy miasto Konin, Lichen, a nawet naszą szkołę w Trąbczynie — mówili, śmiejąc się, uczniowie z Trąbczyna.

Niektórzy z nich chcą tu wrócić i na wycieczkę do Brzeźna będą namawiać swoich rodziców. | mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

TUTAJ PRAKTYCZNIE KAŻDE STUDIA

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie jako jedyna uczelnia w Wielkopolsce Wschodniej bezpłatnie kształci na studiach stacjonarnych I i II stopnia.

Uczelnia prowadzi studia na 15 kierunkach licencjackich i inżynierskich, a także pięciu kierunkach magisterskich. Jako jedna z pierwszych w Polsce oferuje trwające trzy semestry kształcenie specjalistyczne zorientowane przede wszystkim na umiejętności praktyczne.

Rekrutacja na nowy rok akademicki rozpoczyna się 28 czerwca br.

Więcej informacji na www.pwsz.konin.edu.pl

Obecnie w PWSZ w Koninie studiuje prawie 1 700 osób. Ich kształceniem

zajmuje się ponad 120 doświadczonych i zaangażowanych nauczycieli akademickich. Mając świadomość tego, iż pracodawcy oczekują od pracowników praktycznej wiedzy i specjalistycznych umiejętności z uczelnią współpracuje również około 150 specjalistów-praktyków.

Jako publiczna uczelnia, w której dyplom ukończenia studiów otrzymało ponad 17 tys. absolwentów, dba nie tylko o wysoki poziom kształcenia, ale również o przyjazną studenckiemu życiu atmosferę.

SAŁ EKO, TROSZCZĄ SIĘ O PLANETĘ

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni bardzo poważnie i odpowiedzialnie traktują przyszłość naszej planety. Przywiązują również ogromną wagę do promocji ekologii i troski o środowisko naturalne.

Dlatego też włączyli się razem ze swoimi rodzinami i nauczycielami do projektu „Prezent dla Ziemi”, który przygotowała Joanna Fukowska, nauczycielka geografii. Celem projektu była przede wszystkim likwidacja dzikich wysypisk śmieci, znajdujących się w okolicy szkoły.

Ponadto uczniowie klas 1-8 wspólnie ze swoimi rodzinami uczestniczyli w akcji „Posprzątaj swój kawałek świata”. Efekt tej akcji przeszedł najsmielsze oczekiwania! Udało się posprzątać wiele miejsc i zebrać ponad sto ogromnych worków śmieci z okolicznych lasów, dróg, pól i wiosek. Na uznanie zasługuje postawa mieszkańców Paprotni, Kałku, Genowefy i Głodna.

Również młodszy uczestnicy projektu mogli się wykazać działaniami eko. Dzieci przedszkolne i uczniowie z oddziałów 1-3 brały również udział w konkursach plastycz-

nych, sadzeniu roślinek, krzewów i drzewek oraz w pielęgnowaniu i sprzątaniu własnych ogródków.

Wszystkie te działania były zarówno propagowaniem postaw eko i ważnym działaniem na rzecz środowiska naturalnego. Działaniami, które uświadomiły całej szkolnej społeczności, że każdy z nas może sprawić, że świat wokół będzie piękniejszy i lepszy.

Można mieć nadzieję, że projekt będzie początkiem wspólnego działania na rzecz czystości naszego małego i wielkiego świata, w którym będą mogły żyć kolejne pokolenia.

Trzeba pamiętać, że mamy tylko jedną Ziemię, a jej przyszłość zależy od każdego, na pozór niewielkiego, ludzkiego działania. Zależy od każdego z nas.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy włączyli się do projektu i akcji. | mar.

fot. archiwum (4x)



WIELKOPOLSKIE PODWÓRKO

WARSZTATY FOLKLORYSTYCZNE DLA DZIECI

TERMIN: CZERWIEC-WRZESIEŃ 2021 R.
MIEJSCE: GMINNY OŚRODEK KULTURY W BRZEŹNIE

PROJEKT DEDYKOWANY NAJMŁODSZYM MIESZKAŃCOM GMINY KRZYMÓW ZAKŁADA REALIZACJĘ WARSZTATÓW:

TANECZNYCH:
„TAŃCE I ZABAWY FOLKLORU WIELKOPOLSKIEGO”

WOKALNYCH:
„PIOSENKI, WYLICZANKI, RYMOWANKI”

PLASTYCZNYCH:
„POLSKIE STROJE LUDOWE”

ORGANIZATOR:
GOK BRZEŹNO

Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”



POWRÓT DO NORMALNOŚCI

Kibice wracają na obiekty sportowe i wszystko znowu ma sens. Dokładnie piętnastego maja we wszystkich klasach rozgrywkowych stadiony zostały otwarte dla kibiców. Początkowo na trybunach mogła pojawić się liczba kibiców odpowiadająca jednej czwartej pojemności danego obiektu, ale po dwóch tygodniach wzrosła do połowy.



fot. archiwum (5x)



NOWY PROJEKT

W oddziałach przedszkolnych grup Kotków i Jeżyków ruszyły zajęcia z piłki nożnej. W rolę trenera wcielił się Rafał Szkudelski. Jest to możliwe dzięki współpracy szkoły z Ludowo-Młodzieżowym Klubem Sportowym Czarni Brzeźno.

— *Widząc pasję i zaangażowanie dzieci, wydaje nam się, że pomysł z zajęciami jest trafiony. Dzieci cieszą się ruchem z elementami piłki nożnej poprzez zabawy i gry. Projekt będziemy rozwijać przy współpracy ze szkołą podstawową w Brzeźnie* — mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno.

NAJMŁODSZA GRUPA

Dwudziestego siódmego kwietnia najmłodsi piłkarze LMKS Czarni Brzeźno grali mecz towarzyski z drużyną Sokoła Kleczew. Dwunastego maja rozegrali kolejny mecz towarzyski. Tym razem przeciwnikiem była drużyna Akademii Piłkarskiej Reissa. Dwudziestego pierwszego maja na stadionie Warty Kramsk odbył się piknik piłkarski rocznika 2013. Mimo trudnych warunków na boisku, udało się rozegrać dużo ciekawych meczów. Spotkania były pełne akcji, bramek, zaangażowania, a co najważniejsze, młodzi piłkarze świetnie się przy tym bawili. W turnieju brały udział drużyny Sokoła Kleczew, Szkółki Piłkarskiej OLE, SKP Słupca, LKS Ślesin, Akademii Piłkarskiej Reissa – Konin, Oriona Skulsk i LMKS Czarni Brzeźno.

— *Gra stała na wyrównanym poziomie, a młodzi zawodnicy mogli zaprezentować swoje umiejętności* — mówi Sylwester Grabiński, trener najmłodszych piłkarzy z Brzeźna. Nadal trwają zapisy do drużyny. W tej sprawie należy dzwonić do trenera

pod numer 606-484-965.

DRUŻYNA ORLIKA NADRABIA ZALEGŁOŚCI

Dwudziestego ósmego kwietnia drużyna Orlika LMKS Czarni Brzeźno rozegrała spotkanie kontrolne z LPFA Konin. Po dziewięćdziesięciu minutach gry wynik okazał się korzystny dla Brzeźna. Dwunastego maja rozegrała zaległe spotkanie ligowe z przeciwnikiem ze Strzałkowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Czarnych 5:3.

Jak się uczyć, to od najlepszych i tego właśnie siedemnastego maja doświadczył młody zespół z Brzeźna w konfrontacji z Górnikiem Konin. W rozegranym zaległym meczu ligi Orlika faworyt był tylko jeden: drużyna gości KS Górnik Konin. Bramki strzelali tylko zawodnicy gości, a całe spotkanie gospodarze przegrali 14:0.

— *Uczymy się od najlepszych, wyciągamy wnioski, trenujemy i rozwijamy się* — mówi trener Orlików, Mateusz Borowski.

Drużyna Orlika LMKS Czarnych Brzeźno w kolejnym tygodniu rozegrała dwa mecze ligowe. Dziewiętnastego maja z ZKS-em Zagórz, a dwudziestego drugiego maja z Polaninem Strzałkowo. Wszystkie te spotkania rozstrzygnęła na swoją korzyść. Z Zagórzem wygrana 6:4 i ze Strzałkowem 2:0

UDANY START W RUNDZIE WIOSENNEJ MŁODZIKA

— *W pierwszych czterech meczach rundy rewanżowej zespół młodzika odniósł tylko jedną porażkę. Drużyna wygrała swoje spotkania z Oranją Konin, Babiakiem i Gromem Malanów. Zremisowała z drużyną Górnika*

Wierzbinek oraz przegrała z Olimpią Koło — podsumowuje trener Nikodem Urbański

ZWYCIĘSTWO JUNIORÓW, KTÓRE NIE CIESZY

Siedemdziesiąt minut trwał mecz mistrzowski najstarszej drużyny młodzieżowej LMKS Czarni Brzeźno juniorów w ramach piętnastej kolejki Ligi Okręgowej B1 Junior Młodszy grupa piąta. Powodem przerwania spotkania było wydarzenie, do którego doszło na skutek nagłego wypadku na boisku. W pojedynku o piłkę zawodnik drużyny gości, MKS Dąbie, doznał złamania nogi.

Spotkanie zostało przerwane przy wyniku 3:1. Bramki dla drużyny z Brzeźna zdobył Mikołaj Rosiak.

— *Poszkodowanemu młodemu piłkarzowi z Dąbia życzymy szybkiego powrotu do zdrowia. Zobaczymy się jeszcze na zielonych boiskach* — mówi Przemysław Welnicki

PRZERWAĆ SERIĘ PORAŻEK

Pierwszego maja drużyna seniorów

LMKS Czarni Brzeźno udała się na wyjazdowe spotkanie do Ostrowitego. Przegrała ten mecz aż 0:6.

— *Wyciągamy wnioski i zapominamy o tym meczu* — mówi Dominik Rębas, trener drużyny.

Trzeciego maja odbyły się derby gminne. Czarni Brzeźno na własnym stadionie podejmowali Wartę Krzymów. Wynik 0:2.

— *W porównaniu do sobotniego meczu nastąpił duży postęp w naszej grze. Do sześćdziesiątej minuty graliśmy jak równy z równym. Niestety, dwa błędy po stałych fragmentach gry zdecydowały, że przegraliśmy to spotkanie* — mówi Dominik Rębas.

Dziewiątego maja mecz z Orlikiem Miłosław Czarni Brzeźno przegrali u siebie 1:2. Piętnastego maja porażka w Dąbiu 5:2.

Dziewiętnastego maja Czarni rozegrali kolejny mecz wyjazdowy. Tym razem z Kasztelaną Brudzew, przegrywając go 4:0.

Po tych meczach drużyna seniorów LMKS Czarni Brzeźno zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. | mar.

NAJBLIŻSZE MECZE SENIORÓW LMKS CZARNI BRZEŹNO

LMKS Czarni Brzeźno - Polonia Golina, 03.06, godzina 17:00
Zjednoczeni Trzemeszno - LMKS Czarni Brzeźno, 06.06, godzina 18:00
LMKS Czarni Brzeźno - Polanin Strzałkowo, 13.06, godzina 17:00
Sparta Sklejka Orzechowo - LMKS Czarni Brzeźno, 19.06, godzina 13:00

PÓLMARATON I NIE TYLKO

Bieg zaplanowany, lecz zapisy nie są jeszcze możliwe. Brzeźno po raz drugi będzie gospodarzem półmaratonu Złota Góra Run.

Ubiegłoroczna edycja półmaratonu okazała się sukcesem.

— Grono dziennikarzy sportowych w naszym regionie uznało to najlepszą imprezę sportową minionego roku, więc myślę, że to jest dowód na to, że ta impreza wypadła doskonale. No i oczywiście komentarze zawodników i osób towarzyszących, którzy w samych superlatywach wypowiadali się o organizacji, o trasie i o atmosferze — mówi Adam Gapski, dyrektor półmaratonu.

W tym roku wydarzenie jest zaplanowane na piąty wrzesień. O godzinie dziewiętej rozpocznie się bieg główny, czyli półmaraton. Oprócz tego będzie można pobiec charytatywnie na trzy kilometry, wspierając wskazaną przez organizatorów osobę. Być może odbędą się też imprezy towarzyszące.

Rozważane są bieg na dziesięć kilometrów lub sztafeta na Złotą Górę. Swoją imprezę adresowaną do młodzieży chcą również zorganizować miejscowi nauczyciele wychowania fizycznego.

— Moim celem jest jak najbardziej rozbudować i obudować imprezami towarzyszącymi bieg Półmaraton Złota Góra Run, ponieważ uważam, że to powinno być takie święto biegów lokalnych tutaj u nas. To ma być taki festiwal biegowy i mam nadzieję, że z biegiem czasu to u nas powstanie — mówi Adam Gapski.

Niestety, zapisy są jeszcze niemożliwe. Organizatorzy czekają na rozporządzenia ministrów zdrowia i sportu, które uwolnią organizację imprez biegowych. Dopiero wtedy będzie można zgłosić swój udział w wydarzeniu. | mar.



fol. archiwum

W TABELI CAŁY CZAS WYSOKO

Drużyna seniorów Warty Krzymów w rundzie wiosennej, jak dotąd, odnotowała dwie porażki i zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Trzeciego maja w Brzeźnie został rozegrany derbowy mecz. Warta Krzymów była podejmowana tam przez LMKS Czarni Brzeźno. Nie był to najładniejszy mecz. Goście, mimo przewagi, długo nie mogli zdobyć gola. Czarni mogli zagrozić jedynie ze stałych fragmentów. Jednak to Warcie jeden z nich, konkretnie rzut różny, dał pierwszego gola. Jego zdobywcą był wprowadzony po przerwie Eliaż Walaszczyk. Ten sam zawodnik w siedemdziesiątej ósmej minucie ustalił wynik meczu na 0:2.

Następny mecz miał miejsce ósmego maja. Do Krzymowa zawitał Strażak Licheń Stary. Pierwsza połowa to przewaga Strażaka, który miał dogodniejsze szanse na zdobycia bramki. Ta część zakończyła się bezbramkowym remisem. W drugiej gra się wyrównała, a nawet Warta zaczęła mieć przewagę. I w momencie, kiedy wydawało się, że Warta się rozkręca i gra wygląda z minuty na minutę lepiej, to Licheń zdobył gola po szybkiej kontrze. I ta jedyna bramka dała Strażakowi trzy punkty. Była to pierwsza porażka Warty Krzymów w rundzie wiosennej.

Tydzień później wyjazd na trudny teren do Goliny. Polonia Golina to bezpośredni sąsiad Warty w tabeli. Od początku przewagę mieli go-

spodarze jednak gra była bardzo otwarta i obie drużyny mogły zdobyć bramkę. W pierwszej połowie się to jednak nie stało. Druga odsłona to podobny scenariusz do meczu z Licheniem. Poprawa gry i... strata bramki. Jednak w tym meczu udało się doprowadzić do wyrównania. Gola na wagę remisu strzelił Paweł Karczewski.

Liga zaczęła przyspieszać i dziewiętnastego maja rozpoczął się maraton meczów środy. Od tamtej środy już prawie do końca ligi mecze będą rozgrywane w środy i soboty. Na pierwszy ogień lider, Warta Dobrów. Mecz od początku stał na wysokim poziomie sportowym. Obie drużyny realizowały swoje założenia i stwarzały sytuacje. Pierwsza do głosu doszła jednak Warta z Dobrowa. W czterdziestej drugiej minucie strzelając gola na 0:1. Druga połowa to szybka odpowiedź drużyny z Krzymowa. Dośrodkowanie Adama Oblizajka na gola zamienił Jakub Cierznia. Remis utrzymał się do siedemdziesiątej czwartej minuty, kiedy to goście szybko rozegrali rzut wolny i wpakowali piłkę do bramki. Takim rezultatem zakończyło się to spotkanie. Po walce, lecz niestety porażka 1:2.

Dwudziestego drugiego maja Warta Krzymów rozegrała kolejny mecz u siebie. Tym

razem rywalem była drużyna Zjednoczonych Trzemeszno. Mecz rozpoczął się dla gospodarzy fatalnie. W czternastej minucie po dośrodkowaniu gości, jeden z graczy z Krzymowa niefortunnie ułożył piłkę we własnej bramce. Po tym gra się nie kleiła i ciężko było wykreować dogodnie sytuacje. W czterdziestej pierwszej minucie błąd obrony gości wykorzystał kapitan Warty Dariusz Zieliński płaskim strzałem pokonał bramkarza gości. Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Krzymowianie próbowali konstruować akcje, lecz nie wychodziło to najlepiej. Pod koniec meczu jednak los okazał się łaskawy. Bartosz Szmaga próbował dośrodkować piłkę w pole karne, ale z dośrodkowania wyszedł strzał, który odbił się najpierw od słupka, a potem od bramkarza gości. W ten szczęśliwy sposób Warta zdobyła bramkę na 2:1.

Dwudziesty szósty maja przyniósł spotka-

nie w Warty Krzymów z Czarnymi Ostrowite i pewne zwycięstwo krzymowian. Pierwsza połowa to gol w samej końcówce Artura Wiśniewskiego. Druga połowa to już spokojna gra i kolejne gole Warty, wszystkie trzy autorstwa Jakuba Cierzniaka. Goście zdołali odpowiedzieć w ostatniej akcji meczu, ustalając wynik na 4:1.

Po tych meczach Warta Krzymów zajmowała czwartą lokatę w tabeli.

Cały czas ze zmiennym szczęściem rywalizują juniorzy młodszy. Również najmłodsze dwie drużyny Żaków wzięły udział w turnieju WZPN w Kramsku.

Cały czas trwają zapisy do nowej sekcji klubu, mianowicie sekcji tenisa stołowego. Jej reprezentanci wzięli już udział w swoim pierwszym turnieju. | mar.

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	M.	Pkt.
1. Warta Dobrów	25	58	18	4	3	68-32	7	2	3	23-15	11	2	0	45-17		
2. Pelikan Niechanowo	24	56	17	5	2	67-17	11	2	0	46-6	6	3	2	21-11		
3. Polanin Strzałkowo	25	52	15	7	3	66-31	8	3	1	36-11	7	4	2	30-20		
4. Orzeł Grzegorzew	24	45	14	3	7	52-29	9	2	2	36-13	5	1	5	16-16		
5. Warta Krzymów	24	44	13	5	6	51-32	8	1	4	29-17	5	4	2	22-15		
6. Polonia Golina	24	41	12	5	7	53-37	6	3	3	28-18	6	2	4	25-19		
7. Kasztelania Brudzew	24	38	11	5	8	46-41	7	3	3	30-19	4	2	5	16-22	1	1
8. GKS Żerków	25	38	11	5	9	38-46	6	5	2	23-17	5	0	7	15-29	1	1
9. Zjednoczeni Trzemeszno	24	37	10	7	7	45-36	4	4	4	19-21	6	3	3	26-15	1	1
10. Strażak Licheń Stary	24	37	11	4	9	43-34	3	3	5	18-16	8	1	4	25-18	1	1
11. Zryw Dąbie	25	36	11	3	11	60-61	7	1	3	31-23	4	2	8	29-38		
12. Czarni Ostrowite (k. Konina)	25	28	8	4	13	42-50	5	2	5	22-21	3	2	8	20-29		
13. Warta Pyzdry	24	21	6	3	15	46-67	3	0	8	33-33	3	3	7	13-34		
14. Baszta Przedecz	25	19	5	4	16	36-63	2	1	10	19-36	3	3	6	17-27		
15. Sparta Orzechowo	25	16	5	1	19	36-92	2	0	11	19-53	3	1	8	17-39	1	3
16. Czarni Brzeźno	24	16	5	1	18	24-68	3	1	8	14-23	2	0	10	10-45	1	0
17. Orlik Miłosław	25	8	2	2	21	34-71	1	1	10	13-26	1	1	11	21-45		

Z RACJI OTWARTYCH TRYBUN DZIAŁACZE I ZAWODNICZY ZAPRASZAJĄ NA NADCHODZĄCE MECZE WARTY KRZYMÓW:

29.05 Polanin Strzałkowo - **Warta Krzymów**, godzina 13:00, Strzałkowo
02.06 **Warta Krzymów** - Sparta-Sklejka Orzechowo, godzina 18:30, Krzymów
06.06 Baszta Przedecz - **Warta Krzymów**, godzina 16:00, Przedecz
09.06 Orlik Miłosław - **Warta Krzymów**, godzina 18:00, Miłosław
12.06 **Warta Krzymów** - Pelikan Niechanowo, godzina 17:00, Krzymów
19.06 Warta Pyzdry - **Warta Krzymów**, godzina 17:00, Pyzdry
26.06 GKS Żerków - **Warta Krzymów**, godzina 13:00, Żerków



fol. archiwum

SZCZUPAK PRZYCIĄGA

Rozrasta się Koło Wędkarskie nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie. Liczy już ponad dziewięćdziesięciu wędkarzy. — *To jest przede wszystkim zasługa naszego skarbnika, Grzegorza Rosiejewskiego i Krzysztofa Młodzieniaka, którzy byli obecni na każdym dyżurze skarbnika i sprzedawali zezwolenia wędkarzom* — mówi Tomasz Żółtek, prezes koła wędkarskiego z Brzeźna.

Plan na ten rok zakładał wzrost liczby członków do dziewięćdziesięciu. Okazało się, że został przekroczony, a „Szczupak” jest najbardziej liczny w swojej historii.

Nowi członkowie to nie tylko mieszkańcy gminy Krzymów. Są wśród nich koninianie i osoby z Woli Podłężnej, miejscowości położonej po drugiej stronie rzeki Warty.

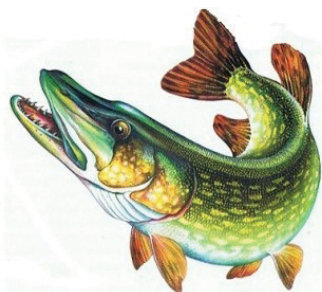
— *Ta rzeka nas w pewien sposób połączyła. Nasze łowiska są bardzo podobne, ponieważ tamci wędkarze łowią też na starorzeczach w Szczepidle, znają się z naszymi wędkarzami, stąd nie jest to dla nas duże zaskoczenie, że oni chcą do nas dołączyć. Tym bardziej to cieszy, bo świadczy o tym, że coraz więcej ludzi o nas wie i oferta naszego koła jest w pewien sposób atrakcyjna* — mówi Tomasz Żółtek.

ZAWODY

Z pewnością jedną z atrakcji oferowanych przez „Szczupaka” są zawody wędkarskie. Pierwsze w tym roku zostały zorganizowane szesnastego maja na rzece Warcie. Były to zawody spinningowe. Niestety, nie można ich zaliczyć do udanych. Z powodu wysokiej wody w rzece wyniki nie były imponujące. Zwycięzca złowił tylko jednego wymiarowego okonia. Tym szczęśliwcem okazał się Piotr Wróbel, który w nagrodę otrzymał kołowrotek.

W zawodach brało udział dwunastu spinningistów, głównie z Brzeźna i Szczepidla.

Kolejne są zaplanowane na dwunasty



czerwca na Kanale Ulgi w Koninie i będą to zawody spławikowe.

ZEBRANIE

Z powodu pandemii, w tamtym roku nie odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Dzięki luzowaniu obostrzeń, zostanie ono najprawdopodobniej przeprowadzone w czerwcu.

PRZEKOP

Koło Wędkarskie nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie jest też gotowe do realizacji dużej inwestycji, czyli wykonania przekopu na starorzeczach Warty w Szczepidle. Do tej pory nie udało się tego zrobić ze względu na wysoki stan wody w rzece. Zadanie zostanie zrealizowane wtedy, gdy umożliwią to warunki. Koszt opiewa na dwa tysiące trzysta złotych brutto. Połowę tej kwoty przekazał Zarząd Okręgu PZW w Koninie. Pozostała część to wkład wędkarzy ze „Szczupaka” i największego w Koninie, koła wędkarskiego nr 41. | mar.

W KRAJOWEJ I EUROPEJSKIEJ CZOŁÓWCE

Za nami udany początek sezonu w wykonaniu młodych lekkoatletów z gminy Krzymów.



Sportowcy mają już pierwsze starty w zawodach za sobą. Bardzo dobrze w Warszawie zaprezentował się Dawid Robakowski, aktualnie zawodnik AZS-AWF Warszawa, który w dziesięcioboju uzyskał sześć tysięcy sześćdziesiąt sześć punktów. Wynik ten pozwolił Dawidowi wywalczyć srebrny medal na Mistrzostwach Mazowsza. Rezultat uzyskany przez Robakowskiego to aktualnie drugi wynik w Polsce i piętnasty w Europie.

Natomiast dwudziestego szóstego maja w Pile zostały rozegrane Mistrzostwa Wielkopolski LZS. Bardzo dobrze wypadł na nich



fol. archiwum (2x)

Jakub Milczuk, który wywalczył złoty medal. Tydzień wcześniej podopieczny Bartłomieja Wiśniewskiego na zawodach w Żerkowie uzyskał w biegu na 110 metrów przez płotki czas 14.93 sekundy i aktualnie jest to szósty wynik w Polsce. | mar.

SPISZ SIĘ, NIE ZWLEKAJ

Do trzydziestego września potrwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Udział w nim jest obowiązkowy. Stanowisko do samospisu zostało też utworzone w Urzędzie Gminy w Krzymowie.

Spis obejmuje: osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkałych pomieszczeniach nie będącymi mieszkaniami na terenie Polski; osoby fizyczne niemające miejsca zamieszkania; mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia nie będące mieszkaniami.

Jak można się spisać?

Podstawową formą jest samospis w formie online. Można go dokonać bezpiecznie, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem strony spis.gov.pl, gdzie jest dostępna interaktywna aplikacja umożliwiająca dokonanie obowiązków.

Ponadto w Urzędzie Gminy w Krzymowie zostało przygotowane stanowisko komputerowe przeznaczone do samospisu. W celu skorzystania z niego należy wcześniej się umówić, dzwoniąc pod numer 63 241 37 61.

Jak przekazał Główny Urząd Statystyczny, spis będzie realizowany następującymi metodami: obowiązkowo, czyli właśnie metodą samospisu internetowego (CAWI) oraz uzupełniająco, metodą wywiadu telefonicznego (CATI) oraz metodą wywiadu bezpośredniego (CAPI).

Rachmistrzowie będą dzwonić z numeru 22 828 88 88. Każdy uczestnik spisu może



sprawdzić tożsamość swojego rozmówcy. Wystarczy poprosić o jego imię, nazwisko i numer legitymacji. Możemy je sprawdzić na stronie spisu w zakładce „Sprawdź rachmistrza” lub dzwoniąc na infolinię spisową na numer 22 279 99 99.

Główny Urząd Statystyczny zapewnia, że wszystkie dane osobowe przetwarzane w ramach prac spisowych są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Od momentu ich zebrania stają się danymi statystycznymi i objęte zostają tajemnicą statystyczną, która ma charakter absolutny.

Uczestnictwo w spisie jest obowiązkowe.

| mar.

Drodzy Młodzi Mieszkańcy Gminy Krzymów.

Pamiętamy o Was każdego dnia, jednak 1 czerwca jest dniem szczególnym. Dzień Dziecka jest wyjątkową okazją, by pokazać, jak ważni jesteście dla nas, dorosłych. Chcielibyśmy, abyście za kilka lat odnaleźli się w tym niełatwym świecie i zmieniali go na lepsze, odnosząc sukcesy w każdej dziedzinie.

Już drugi rok z rzędu nie możemy Was zaprosić na Gminny Dzień Dziecka, w trosce o Wasze bezpieczeństwo. Jednak obiecuję, że już wkrótce zaprosimy Was na imprezę, podczas której znowu będziemy mogli się wspólnie spotkać i bawić.

Z okazji Waszego święta, w imieniu swoim oraz całego samorządu Gminy Krzymów, życzę Wam beztroskiej radości - niech ona nie opuszcza Was przez całe życie. Realizujcie swoje pasje, rozwijajcie talenty i bądźcie dumą Waszych Rodziców!

Danuta Mazur
Wójt Gminy Krzymów